

# Nowa pozycja wydawnicza "Polonia Włoska" - piękny dar i cenna inicjatywa

Hieronim Fokciński SI

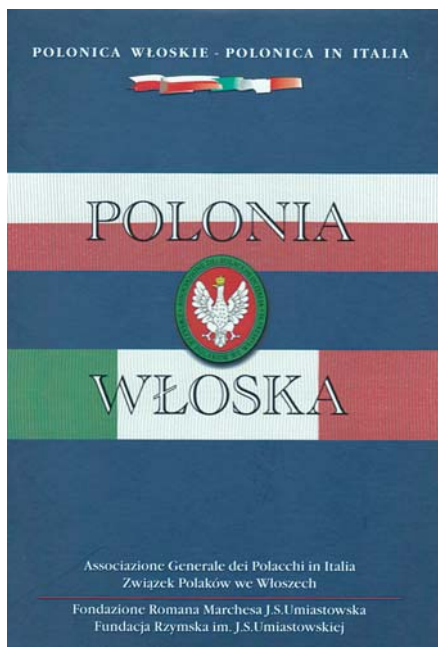
Na piętnastolecie Związku Polaków we Włoszech Fundacja im J. Z. Umiastowskiej<sup>1</sup> opublikowała ósmy tom serii *Polonica włoskie* pod tytułem *Polonia włoska: Wybór artykułów z Biuletynu Informacyjnego Polonia Włoska z lat 1995-2009*.

Wstęp od Redakcji przynosi zwięzłą historię powstania Związku oraz jego organu prasowego Biuletynu. Nieco trudno przychodzi zgodzić się ze stwierdzeniem, chyba aż nadto skromnym, że: "Niniejszy tom nie ma charakteru pracy naukowej. Opiera się bowiem jedynie na dorobku Biuletynu". Jeśli nie ma "charakteru", to ma z pewnością wartość dokumentu historycznego i jest ważnym przyczynkiem historycznym. Zaistnienie tak Związku jak i Biuletynu to bardzo ważne wydarzenie w życiu polonii włoskiej i to - z wielu racji.

Od końca ubiegłego wieku trwa okres niezbyt łaskawy dla wydawnictw polonijnych. Wiele z nich przestało istnieć; inne słabną i coraz mniej się o nich słyszy. Tymczasem Fundacja Rzymska imienia Janiny Zofii Umiastowskiej właśnie w latach 90. inicjuje, i to z niemałym rozmachem, jedną serię wydawniczą po drugiej. W 1994 r., we współpracy z innymi ośrodkami ukazały się pod ogólnym tytułem: *Monumenta Poloniae in Italia* tomy: *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu*, a następnie *Groby polskie na cmentarzach Rzymu* (1999).

W roku jubileuszowym 2000, prezes Fundacji inicjuje serię *Polonica włoskie - Polonica in Italia*, w której pod wspólnym tytułem: *Świadectwa - Testimonianze* ukazują się głównie wywiady z Polakami zamieszkałymi we Włoszech przeprowadzone przez przedziwnie zauroczoną Polonią włoską, Ewę Prządękę. Ta ostatnia, mimo iż jest pracownikiem Polskiego Radia i wiele swych wywiadów wykorzystywała jako audycje radiowe, docenia ważność rozmów ze świadkami życia Polaków we Włoszech jako dokumentów historycznych i utrwalania ich w formie trwalszej, drukowanej.

Taki charakter miały pierwsze tomy serii. Tom szósty i siódmy mają zdecydowanie odmienną formę. Pierwszy - jest wyborem artykułów z *Biuletynu Informacyjnego* w języku włoskim, drugi, tu przedstawiany, w opracowaniu Ewy Prządki i Anny Kwiatkowskiej - to



wybór ważniejszych artykułów kwartalnika w języku polskim.

Możemy śmiało powiedzieć, że wszystkie te pozycje to może jeszcze nie cała biblioteka, ale już na pewno regał, który pomału zacznie się uginać.

**Przedstawiając tom *Polonia włoska: Wybór artykułów z Biuletynu Informacyjnego* muszę wyznać, że jest on w moim odczuciu bardzo ważny w dorobku Fundacji.** Utrwała, w dłuższej perspektywie czasu, chwilową - siłą rzeczy - rolę periodyku.

Całość okazałego tomu liczącego blisko 540 stron została podzielona na dziesięć rozdziałów. Trafne tytuły niezmiernie ułatwiają pierwszą orientację w bogatym materiale wybranym z 60 numerów kwartalnika.

W pierwszej grupie znalazły się informacje o dotychczasowych ambasadach RP przy Kwirynale i przy Stolicy Apostolskiej, o kierownikach Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Rzymie, o konsulach generalnych w Mediolanie i Katanii. Spis dyplomatów i kierowników placówek oraz krótkie ich biogramy zostały uzupełnione przez autorki wydania książkowego. Po nich opublikowano wywiady.

Dwa następne rozdziały (III i IV), to

teksty o instytucjach polskich w Rzymie. Pierwszy z nich zatytułowany: *Duchowieństwo polskie w Rzymie*, może nieco wprowadzać w błąd. Wśród przedstawionych placówek są bowiem też i takie, jak np. "Radio Watykańskie - Sekcja Polska", które nie są prowadzone przez duchownych.

Z kolei, na blisko 50 stronach, znajdujemy wywiady i omówienia dotyczące *Polonistyki we Włoszech*.

Tyle samo miejsca zajęły materiały na temat: *Przyjaciele Włosi w Polsce i w Italii*.

Rozdział *Polskie ślady we Włoszech*, to przede wszystkim omówienie przeróżnych poloników w świątyniach, pałacach, a nawet na cmentarzach Włoch.

Osobny, bardzo ciekawy zestaw, stanowią biogramy Polaków związanych ze słoneczną Italią w wiekach wcześniejszych (rozdz. VIII. *Polacy we Włoszech w czasach dawnych*), oraz zmarłych, głównie w XIX stuleciu (rozdz. IX. *Ci, co odeszli w latach 1918-2009*). Wywiady na przemian z artykułami w rozdz. X, traktują o dzisiejszej Polonii włoskiej.

Tom kończy zestaw omówień książek obejmujących tematykę włoską, ukazujących się tak w kraju jak i za granicą. W tej części można znaleźć także recenzje dotychczasowych pozycji z serii *Świadectwa - Testimonianze* - tomy od pierwszego do piątego, chociaż bez zachowania ich kolejności.

Omawiana publikacja podsumowuje niejako piętnastolecie istnienia i działalności Związku Polaków we Włoszech. Redakcja nie zdecydowała się jednak - i chyba słusznie - na przedruk krótszych czy dłuższych informacji i not z działalności poszczególnych ośrodków terenowych zamieszczanych w każdym numerze *Biuletynu*. Niewątpliwie jest to ciekawy materiał ukazujący dynamikę organizacji wchodzących w skład Związku. Zapewne też stanie się w przyszłości podstawą do wielu badań i prac naukowych. Wiadomo jak bardzo

szuka się dzisiaj podobnych informacji z okresów wcześniejszych. Niestety, zostało ich bardzo niewiele i w dodatku są trudno dostępne. Z tego właśnie punktu widzenia tak ukazywanie się samego *Biuletynu Informacyjnego* jak i zebranie całości ważniejszych opublikowanych dotychczas tekstów w postaci książkowej jest inicjatywą niezwykle użyteczną i dobrze się przysłuży przybliżeniu środowiska polonijnego w Italii innym środowiskom polonijnym, a także zainteresowanym tą tematyką w kraju. Cel ten dałoby się osiągnąć w stopniu optymalnym gdyby publikacja zawierała indeks autorów, osób udzielających wywiady lub będących tematem opracowań.

**Poszczególni autorzy, portretowane osoby, przedstawiane instytucje** są w kraju albo mało znane, albo tylko śladowo dostrzegane. Nie może to być dziwi, skoro o dziejach Polonii pisze się z serdecznym zainteresowaniem dopiero od niewielu lat. Wielu podkreśla, że polska obecność we Włoszech to przynajmniej cztero-wiekowa, ciągła tradycja, i pod tym względem różni się ona nie tylko od emigracji londyńskiej, dużo liczniejszej i znacznie nowszej, ale też od francuskiej czy niemieckiej. Faktycznie, w Wiecznym Mieście nigdy Polaków nie brakowało. Od decyzji przyjęcia chrztu przez Mieszka I coraz częściej w dokumentacji watykańskiej pojawiały się polskie nazwiska. Najstarszy kościół polski poza krajem został erygowany

właśnie w Rzymie, w roku 1578. Przy tymże kościele powstało hospicjum dla pielgrzymów i studentów polskich, a jednocześnie - rzecz po części zapomniana - pierwsza biblioteka publiczna. Kto ciekaw, może nawet dziś zajrzeć do pierwotnego katalogu i sprawdzić co w niej można było poczytać.

**Na marginesie omawianej pozycji** chciałbym przypomnieć inny fakt, o którym często się zapomina. Do lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku sporo się mówiło i pisało o polonijnym ruchu wydawniczym we Francji, Wielkiej Brytanii, w Stanach Zjednoczonych i w Niemczech Zachodnich, znacznie mniej o tym w Kanadzie i Australii. O tym, co działo się na tym polu we Włoszech było zupełnie cicho. Książek może istotnie zbyt dużo się tu nie ukazało, a jeśli - to nie w rodzaju tych akurat modnych. Ale założony przez ks. Waleriana Meysztowicza i Karolinę Lanckorońską Instytut Historyczny publikował niestrudzenie źródła do historii Polski. W trzech głównych seriach: *Antemurale* i *Elementa ad fontium editiones* oraz chyba najcenniejszej *Acta Nuntiaturae Poloniae* ukazało się ponad sto woluminów. Środowisko historyków polskich uznało, że w kraju nie zdołano dokonać czegoś, co by się równało temu osiągnięciu. Takie prace nie są jednak obliczone na tłumy czytelników. Ale też tego typu wydawnictwa nie przemijają wraz z modą i trwają prawie wiecznie.

Dodajmy, że po odejściu armii An-

dersa nie mieliśmy we Włoszech znaczniejszych domów wydawniczych, własnej prasy, czasopism. Zatem raz jeszcze chwała Fundacji imienia Janiny Umiastowskiej, że mozolnie ale systematycznie rejestruje dorobek polski i polonijny w Italii.

Na koniec wypada podkreślić, że Fundacja zapewnia tak *Biuletynowi Informacyjnemu*, jak wszystkim pozycjom ukazującym się pod firmą *Associazione Generale dei Polacchi in Italia*, nie tylko zaplecze organizacyjno-osobowe, ale że te inicjatywy wydawnicze są w pełni dziełem Fundacji. Za tę rolę i autor tej noty i wszyscy należący do ośrodków zrzeszonych w Związku, są głęboko wdzięczni i w pełni doceniają ten niezastąpiony wkład logistyczny i finansowy.

Zatem, pani Ewie Prządce oraz Fundacji im. J. Z. Umiastowskiej w osobie jej wieloletniego prezesa, zasłużonego na wielu polach działacza społecznego, Stanisława Morawskiego, wypada życzyć nadal tak wielkiego entuzjazmu, inwencji, poświęcenia i ochoty, na jeszcze wiele, wiele dalszych tomów.

*Polonia Włoska: Wybór artykułów z Biuletynu Informacyjnego Polonia Włoska z lat 1995-2009 / Wybór i opracowanie tekstów: Ewa Prządka i Anna Kwiatkowska (Polonica włoskie - Polonica in Italia ; T. VIII). Rzym : Związek Polaków we Włoszech ; Fundacja Rzymska im. J.S. Umiastowskiej, 2010<sup>2</sup>.*

<sup>1</sup> Niestety we wszystkich dotychczasowych tomach, w nazwie polskiej Fundacji podaje się pierwsze litery imion fundatorki jako J. S. czyli Janina Sofia, ale po polsku wypada podać J. Z. czyli Janina Zofia.

<sup>2</sup> Informacje o książce "Polonia włoska" można uzyskać w siedzibie Związku Polaków we Włoszech pod adresem [zpww@polonia-wloska.org](mailto:zpww@polonia-wloska.org) lub [fumiast@tiscali.it](mailto:fumiast@tiscali.it).